

Fabio RUGGIERO, *Szaleństwo chrześcijan. Paganie wobec chrześcijaństwa w pierwszych pięciu wiekach*, tłum. E. Łukaszczyk, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 2007, ss. 250.

Choć książka Fabio Ruggiero została wydana w języku włoskim dosyć dawno (*La follia dei cristiani. La reazione pagana al cristianesimo nei secoli I-V*, Roma 2002, Città Nuova Editrice), to jednak ze względu na swoją treść i dzięki jej przekładowi na język polski oraz wydaniu przez Wydawnictwo WAM w 2007 r., zasługuje na uwagę nie tylko ze strony badaczy starożytności chrześcijańskiej. Autor zajmuje się bowiem tematem bardzo rzadko poruszonym przez uczonych zajmujących się chrześcijańską literaturą antyczną, a mianowicie postawą pogan wobec chrześcijaństwa. Temat ten jest systematycznie omijany przez badaczy historii pierwszych wieków chrześcijaństwa również z tego powodu, że bardzo utrudniony jest dostęp do tekstów pogańskich krytykujących chrześcijaństwo, gdyż w okresie pokonstantyńskim, często wręcz z nakazu cesarza, jak w przypadku Teodozjusza, były one systematycznie niszczone przez samych chrześcijan jako bluźniercze. Praca Ruggiero wpisuje się w nurt badań nad pogańską literaturą antychrześcijańską takich autorów jak: P. de Labriolle – *La réaction paienne* (Paris 1934) czy zbiór opracowań pod redakcją P. Carrara – *I pagani di fronte al cristianesimo. Testimonianze dei secoli I e II* (Firenze 1984), ale przerasta tamte wcześniejsze rozległością i głębią ujęcia. Autor nie zadowolił się bowiem tylko jakąś ogólną prezentacją tekstów antychrześcijańskich, lecz dokonał głębszej analizy kontekstu historycznego ich powstania umieszczając je także w szerszym kontekście życia samych ich autorów.

Książka rozpoczyna się prezentacją Pawła z Tarsu jako tego, w którego życiu i pismach pozostaje najbardziej widoczny aspekt „szaleństwa” przesłania chrześcijańskiego co wyraża rozdział I: „Paweł z Tarsu – życie Chrystusa między skandalem a absurdem” (ss. 19-44). Kolejne jej rozdziały poświęcone są analizowanemu chronologicznie świadectwom antychrześcijańskim, jak rozdział II: „Pliniusz Młodszy –prawnik bada wspólnotę chrześcijańską” (ss. 45-53), słynnemu *Listowi* (X 96) Pliniusza Młodsze do Trajana, w

którym informuje cesarza o krokach prawnych podjętych wobec chrześcijan oraz reskryptowi Trajana; rozdział III: „Apulejusz z Madaury – niemoralna wiara żony młynarza” (ss. 54-57) wzmiance o niemoralnej żonie młynarza w *Metamorfozach albo złotym ośle* Apulejusza z Mandury; rozdział IV: „Gajusz Swetoniusz – cudzoziemski zabobon” (ss. 58-64) określeniu chrześcijaństwa jako „cudzoziemskiego zabobonu” w *Żywotach Cezarów* przy okazji opisu Nerona; rozdział V: „Epiktet – pozorna cnota i ethos bez rozumu” (ss. 65-75) krytyce pozornej cnoty i nierozumnej etyce chrześcijaństwa w *Diatrybach* Epikteta; rozdział VI: „Marek Aureliusz – wstrzemięźliwość filozofa i teatralność męczennika” (ss. 76-93) rzekomej wyższości etyki stoickiej nad teatralnością chrześcijańskich męczenników, piętnowanej przez Marka Aureliusza w *Rozmyślaniach*; rozdział VII: Lukian z Samosat – szarlatan i jego łatwowierne ofiary” (ss. 94-102) naiwności chrześcijan opisanej przez Lukiana z Samosaty w *De morte peregrini*; rozdział VIII: „Galen z Pergamonu – szkoła Chrystusa jako wiedza bez metody” (ss. 103-116) krytyce nauki Chrystusa jako szkole pozbawionej metody przez Galena z Pergamonu; rozdział IX: „Celsus – prawda pogaństwa i fałsz doktryny chrześcijańskiej” (ss. 117-126) obronie prawdy pogaństwa przed fałszem nauki chrześcijańskiej w *Prawdziwym słowie* Celsusa; rozdział X: „Porfiriusz z Tyru – irracjonalność chrześcijan w czasach kryzysu” (ss. 127-141) irracjonalności wiary chrześcijan w *Contra christianos* Porfiriusza; rozdział XI: „Adwersarz Makarego Magnezjanina – krytyka pism chrześcijańskich” (ss. 142-157) anonimowemu adwersarzowi Makarego z Magnezji krytykującemu pisma chrześcijańskie w swoim *Apocritikos*; rozdział XII: „Galeriusz i Maksyminus Daja – między tolerancją a prześladowaniami” (ss. 158-167) tekstom Galeriusza i Maksymiana Dai o chrześcijanach; rozdział XIII: „Julian Apostata – chrześcijaństwo jako choroba duszy” (ss. 168-183) Julianowi Apostacie określającemu chrześcijaństwo jako chorobę duszy; by wreszcie zakończyć rozdziałem XIV: „Auzoniusz i Rutyliusz – dwaj arystokraci wobec monastycyzmu” (ss. 184-197), w którym przybliży postaci dwóch arystokratów, Auzoniusza i Rutyliusza – krytyków chrześcijańskiego monastycyzmu. Książkę zamyka „Wykaz skrótów” (ss. 198-200), obszerna bibliografia – „Literatura naukowa” (ss. 201-244) i „Indeks osób” (ss. 245-248).

Autor, jak pisałem, stara się nie tylko zacytować fragment jakiegoś tekstu pogańskiego, w którym są wzmiankowani pośrednio lub bezpośrednio chrześcijanie, ale znacząco poszerza kontekst zarówno literacki jak też historyczny dzieła, w którym ta wzmianka występuje, a także, jeśli to konieczne, przywołuje również tę wątki biograficzne autora, które umożliwiają lepsze zrozumienie dzieła. Już sam ten zabieg zasługuje na gorącą pochwałę, ponieważ ułatwia bardzo zrozumienie interesujących nas fragmentów. Sam kiedyś stanąłem przed próbą przybliżenia tych fragmentarycznych świadectw (por. *Wstęp* do: *Pierwsi apologety greccy*, z języka greckiego przełożył i komentarzem opatrzył ks.

L. Misiarczyk, BOK 24, Kraków 2004, 11-91), więc wiem, jak to jest niesłuchanie trudne. Dalej dobór świadectw jest, poza niektórymi wyjątkami, zasadniczo właściwy. Niewątpliwą zasługą Autora jest nie tylko przywołanie tych tekstów, ale przede wszystkim próba pokazania pomiędzy nimi podobieństw i różnic oraz pewnego rozwoju postawy pogan wobec chrześcijan. Ta postawa, to początkowe jak w przypadku Pliniusza Młodszeo potępienie bez głębszego poznania chrześcijan oraz ukaranie ich uporczywości przez Celsusa, który świadom był charakteru wywrotowego nowej nauki czy Lukiana, dla którego nawet postawa chrześcijańskiej miłości braterskiej jest oznaką szaleństwa ich nauki, braku umiaru i zrównoważenia, Porfiriusza, który już w sposób bardzo systematyczny wykazywał irracjonalność nowej wiary aż po Juliana Apostatę, pragnącego wskrzesić na nowo pogaństwo i ująć je w nowe struktury zbliżone do chrześcijańskich. Analizy Ruggiero pozwalają nam dostrzec tę zmieniającą się postawę pogan, którą doskonale streścił w „Przedmowie” prof. M. Simonetti „początkowo odruch irytacji czy wręcz wstrętu; stopniowe uświadamianie sobie, nawet jeśli tylko w pewnych granicach, prawdziwych rozmiarów problemu; ostateczne zagubienie i frustracja w obliczu nieuniknionego odwrócenia sytuacji” (s. 10).

Kolejny ciekawy element, który Autor wydobywa na światło dzienne, to pewne zauważalne odwrócenie perspektyw. Kryzys III wieku przekłada się na fakt coraz większej obecności w religii uczuć, czy wręcz irracjonalności, w porównaniu choćby z II wiekiem. Paradoksalnie więc, gdy świat helleński wraz ze swoim racjonalizmem staje się coraz bardziej irracjonalny, a filozofia pogańska skłania się coraz bardziej do zastępowania rozumu autorytetem, jak to trafnie zauważył E.R. Dodds (*Pogaństwo i chrześcijaństwo w epoce niepokoju*, tłum. J. Partyka, Kraków 2004), wykształceni autorzy chrześcijańscy jak Klemens czy Orygenes przedstawiają przesłanie ewangeliczne w kategoriach filozoficznych, zapożyczonych z platonizmu, by stało się ono możliwe do przyjęcia przez wykształconych pogan. Sam Porfiriusz, by przywołać tylko jego przykład, tak szyderczo wyśmiewający irracjonalność wiary chrześcijan, sam przyznaje pod koniec swojego życia, że wiara (πίστις) jest jednym z podstawowych warunków, oprócz prawdy, nadziei i miłości, zbliżenia się człowieka do Boga (por. *List do Marcelli*). Jeśli więc neoplatonizm Porfiriusza przestał być filozofią, a stał się zdecydowanie bardziej religią, to od III wieku spór intelektualny pomiędzy wiarą chrześcijańską a filozofią pogańską przestał być, jak to się błędnie przedstawia, sporem pomiędzy wiarą i rozumem, a stał się sporem pomiędzy dwiema wiarami. Nawet więcej, jak przekonująco wykazał u nas w Polsce Dariusz Karłowicz (por. *Sokrates i inni święci. O postawie starożytnych chrześcijan wobec rozumu i filozofii*, Warszawa 2005), taki spór między chrześcijaństwem a filozofią antyczną jako spór między dwiema wiarami istniał już wcześniej, w II wieku.

Zastrzeżenia może natomiast budzić rozdział I, poświęcony św. Pawłowi, który przecież nie jest pogańskim autorem antychrześcijańskim. Ruggiero rozpoczyna od Pawła, gdyż on najlepiej ukazał wywrotowy charakter nauki chrześcijańskiej, ale to nie zmienia faktu, że jego teksty odbiegają od pozostałych. Dalej, niezrozumiałe jest dołączenie tekstów cesarza Galeriusza i Maksymiana Dai, które ze swoim miotaniem się pomiędzy prześladowaniami a tolerancją wobec chrześcijaństwa, niewiele wnoszą w rozumienie istoty sporu religijnego i kulturowego między chrześcijaństwem a filozofią antyczną. Podobnie zresztą, jak teksty Juliana Apostaty, tym bardziej, że pochodzą z epoki pokonstantyńskiej. Jeszcze mniej zrozumiałe jest dołączenie fragmentów Auzoniusza i Rutyliusza, krytykujących chrześcijański monastycyzm. Prawdą jest, że łączą się one ze sobą w perspektywie przyjętej przez Autora prezentacji chrześcijaństwa w tekstach pogańskich, jako „szaleństwa”. W takiej optyce staje się zrozumiałe wahanie Galeriusza i Maksymiana Dai, którzy uznawali, co prawda chrześcijan za szaleńców godnych prześladowania, ale doszli również do wniosku, że chrześcijaństwo „racjonalizuje” się coraz bardziej i można je tolerować, czy próba restauracji kultu pogańskiego przez Juliana Apostatę, by odrzucić nową wiarę jako „chorobę duszy” oraz rozumienie chrześcijańskiego ideału życia monastycznego jako przedłużenie tego „szaleństwa”. Wrażenie braku jednorodności tekstów jednak pozostaje.

ks. Leszek Misiarczyk – Płock, UKSW